

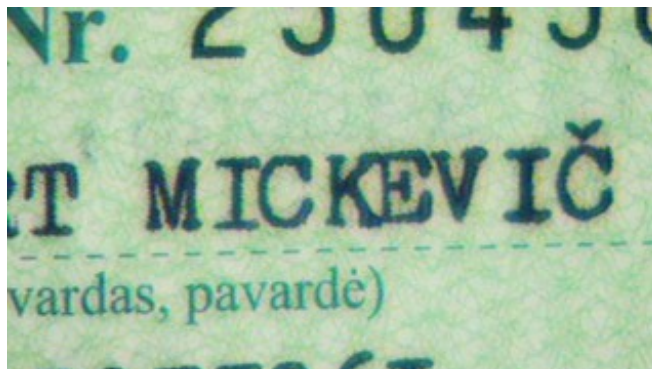
# Językoznawcy kwestionują potrzebę Ustawy o pisowni nazwisk

 wilnoteka.lt /pl/artykul/jezykoznawcy-kwestionuja-potrzebe-ustawy-o-pisowni-nazwisk

Wilnoteka.lt, 20 listopada 2014, 10:01

Fot. wilnoteka.lt

Ustawa o pisowni nazwisk jako osobny akt prawny nie jest potrzebna, wystarczyłoby znowelizować istniejące ustawy. Takie jest stanowisko Państwowej Komisji Języka Litewskiego. Temat uprawomocnienia pisowni nielitewskich nazwisk był omawiany podczas posiedzenia sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności.



"Jeśli chodzi wyłącznie o znaki diakrytyczne, nie wiem, czy te dwie ustawy (alternatywne projekty o pisowni nazwisk, złożone przez konserwatystów i socjaldemokratów - przyp. red.) są w ogóle potrzebne. Gdyby sejm miał wybrać tę, która zakłada zapisywanie nazwisk wyłącznie w litewskiej wersji językowej, to wystarczyłoby uzupełnić Ustawę o Paszportach i Kartach Identyfikacyjnych o jedno zdanie. Prawdopodobnie w przypadku projektu socjaldemokratów również wystarczyłoby uzupełnienie wymienionej ustawy" - stwierdziła **Jūratė Palionytė**, wiceprzewodnicząca Państwowej Komisji Języka Litewskiego.

W sejmie na omówienie czekają dwa alternatywne projekty ustawy o pisowni nazwisk: jeden przygotowany przez przedstawicieli współzrządzającej partii socjaldemokratycznej, drugi - przez konserwatystów. Projekt autorstwa socjaldemokratów **Gediminas Kirkilasa** i **Ireny Šiaulienė** przewiduje możliwość pisowni nazwisk nielitewskich z użyciem symboli łacińskich. Z kolei konserwatyści proponują zapisywanie nazwisk nielitewskich w oryginale na dalszych stronach paszportu.

Zdaniem Jūratė Palionytė, przedstawicielki komisji językowej, są ważniejsze problemy niż pisownia nielitewskich nazwisk. "Nazwiska mieszkańców na Litwie Polaków od dziesięcioleci przesłaniają słońce i z tego powodu w żaden sposób nie możemy przyjąć jakiegóż "ludzkiej" ustawy. Tymczasem zagrożone są nazwiska oraz imiona Litwinów. Jeśli zostanie rozszerzone pojęcie obywatelstwa, pojawią się osoby z podwójnym obywatelstwem. Wówczas, zgodnie z praktyką europejską, obywatel Litwy mieszkający w Portugalii, nazwisko będzie miał zapisane zgodnie z zasadami obowiązującymi w tym kraju. Nie ma co się spodziewać, że zachowamy wyłącznie litewskie litery" - oświadczyła Jūratė Palionytė.

W opinii lituanistki, gdyby zapadła decyzja o zezwoleniu na zapisywanie nielitewskich nazwisk z użyciem symboli łacińskich, litewski alfabet na tym nie ucierpiałby. Jako przykład podała alfabety estoński, portugalski, słowacki, a ponadto - stwierdziła J. Palionytė - "w rejestrach litewskich litery "w", "q", "x" już występują".

Konserwatysta **Valentinas Stundys**, jeden z autorów projektu ustawy o pisowni nazwisk, twierdzi, że gdyby sejm zgodził się na używanie łacińskich symboli, litewski alfabet liczyłby o 150 symboli więcej niż obecnie.

Na podstawie: BNS

- [Wyślij znajomemu](#)